

9 rzeczy u Polaków, które dziwią Brytyjczyków

7 maja 2018

Każdy naród ma swoje dziwactwa i dziwne zachowania, ale nie zawsze zdajemy sobie z nich sprawę. Oto 9 takich dziwnych rzeczy, które robią Polacy, które dla Brytyjczyków są po prostu dziwaczne.



PANTOFLE

W Polsce, gdy idziemy do kogoś w odwiedziny, pierwszą rzeczą jest ściągnięcie butów. To jest po prostu dobry, polski zwyczaj, który dotyczy każdego gościa. Jednak każdy gospodarz w Polsce zaoferuje swojemu gościowi stosowane buty na zmianę do chodzenia po domu.

LEKTOR W FILMACH

Fakt stosowania w Polsce lektora dziwi właściwie nie tylko Brytyjczyków, ale wiele innych narodów. Podczas, gdy na całym świecie w telewizji filmy mają napisy lub są dubbingowane, to w Polsce ogromna większość ma lektora. Dlaczego tak jest? Na to pytanie nie ma jasnej odpowiedzi, ale widocznie już tak przyzwyczailiśmy się do głosu znanych lektorów. Każdy Polak

powie, że dobry lektor może wzbogacić i poprawić film. Jest to pewnego rodzaju awangarda, które występuje tylko w kilku krajach na świecie.

IMIENINY

Fakt obchodzenia w Polsce imienin jest ściśle związany ze wspomnieniem świętego, które przypada na każdy dzień. Dla nas Polaków imieniny, to po prostu sposób na kolejną imprezę. Tak więc zamiast obchodzenia samych urodzin jak to robią wszyscy na świecie, Polacy obchodzą także imieniny. Szczególnie upodobały to sobie osoby starsze, które nie koniecznie chcą, by ktoś wiedział ile dokładnie mają lat. Zaskakującym dla Brytyjczyków jest także fakt, że większość polskich kalendarzy zawiera podane imiona świętych na każdy dzień. Mieszkańcy Wysp mogą być także zaskoczeni faktem, że imieniny podaje się także w komunikacji zbiorowej czy na przystankach.

STO LAT

Przyśpiewka urodzinowa „sto lat” jest śpiewana nie tylko na fakt urodzin, ale także na wiele innych okazji, chociażby takich jak wspomniane wcześniej imieniny, a także śluby, rocznice czy nawet święta narodowe.

KANAPKA

Zwykła polska kanapka na chlebie, posmarowana masłem z różnymi dodatkami takimi jak szynka, pomidory, sałata czy majonez. Nic specjalnego dla każdego Polaka, ale dla Brytyjczyka dziwne jest to, że na samej górze nie ma drugiej kromki chleba.

DROBNE

W Polsce nikt nie może wybrać się do sklepu bez posiadania przy sobie jakiś drobnych, dlaczego? Ponieważ z pewnością kasjer może zapytać się czy posiadamy np. 32 grosze, ponieważ będzie mu tak łatwiej wydać. Niektórzy Brytyjczycy mogą pomyśleć, że w Polsce jest mało drobnych, ale chyba po prostu

taka jest natura Polaków.

SUSZENIE PRANIA

To jest dla Brytyjczyków również nie zrozumiałe, ponieważ my Polacy nie mamy w zwyczaju suszenia prania w elektrycznych suszarkach. Zamiast tego wieszamy pranie na zewnątrz, co dla wielu mieszkańców Wysp może być po prostu dziwaczne.

PIZZA Z KECZUPEM I SOSEM CZOSNKOWYM

Jeśli chodzi o pizzę, to każdy naród ma trochę różne przyzwyczajenia. Amerykanie mają po pizzę z wyjątkowo grubym ciastem, a Polacy dodają do niej keczup i sos czosnkowy. Dla typowego Włocha przyzwyczajonego do tradycyjnej włoskiej pizzy, to jest wręcz zbrodnia. No, ale kto jak kto, Brytyjczycy nie powinni wiele mówić o dziwnych potrawach, ponieważ wielu z nas może uważać brytyjskie potrawy za wystarczająco dziwne.

WUJKOWIE I CIOCIE

Nazewnictwo krewnych w polskich rodzinach to dla Brytyjczyka temat do pracy doktorskiej. Polskie rodziny w zależności od tego, z którego regionu polski pochodzą mają różne nazwy dla dalszych członków rodziny. W ten sposób mamy braci ciotecznych, siostry cioteczne, kuzynów, stryjków, stryjenki i oczywiście wujków i ciotki. Zaskoczeniem dla każdego Brytyjczyka będzie fakt, że Polacy mają też tzw. „przyszywane” ciotki i wujków, którzy są rodzeństwem rodziców. Jednak znajomi rodziców dla Polaków są również ciociami i wujkami więc kończy się na tym, że każdy z nas ma całą masę wujków i cioci.

Zdjęcie: [FotoEmotions](#) (CC0)

Źródło: PolishExpress.co.uk